Nr 63. Dnia 20 Marca. Poniedziałek. Dnia 8 (20) Marca 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Archippa i Eufemji P.
Jutro: S. Benedykta Opata.
Środa: SS. Pawła B. i Oktawiana.
Czwartek: S. Katarzyny Królowej Szwedz.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 8.
Zachód „ „ 6 „ 9.

Długość dnia godzin 12 minut 6.
Przybyło „ „ 4 „ 46.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Marka i Tymoteusza MM.
Sobota: *Zwiastowanie N. M. P.*
Niedziela: S. Ludgera Biskupa.
Poniedziałek: S. Ruperta Biskupa.

— Uroczystość *S-go Józefa*, Oblubieńca Najświętszej Panny Marji i Protektora Kościoła, obchodzoną była wczoraj z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Odpustem zupełnym w kościele pod wezwaniem tegoż świętego Patrona na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.—Summę celebrował JKs. Kucharski, Wikarjusz Archikatedralny, podczas której słowo Boże głosił JKs. Englisz, profesor Seminarjum. Nieszpory odprawił JKs. Bagiński, miejscowy Wikarjusz, wśród których kazanie miał JKs. Gizaczyński. Solenna processja i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone przez celebrującego licznie zebranym pobożnym, zakończyły wczorajszą uroczystość.

— W kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, gdzie uroczystość Ś-go Józefa obchodzoną była również Odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, Summę celebrował JKs. Urbanowicz, który następnie odprawił i Nieszpory z processją wewnątrz Świątyni. Kazania głosili w czasie Summy JKs. Grudziński, podczas Nieszporów JKs. Ferdynand Drescher—miejscowi wikarjusze.

— W kościele S-go Jacka przy ulicy Freta, w czasie takiegoż Odpustowego Nabożeństwa, na cześć Ś go Józefa, Summę celebrował JKs. Wierzbicki, kazanie przed Summą wygłosił JKs. Jasiński, zarządzający tymże kościołem, a następnie w godzinach popołudniowych odprawił Nieszpory, w czasie których słowo Boże głosił JKs. Słowikowski. Uroczysta processja, której oprócz licznie zgromadzonych pobożnych, assystowały i bractwa miejscowe z światłem jarzącem, oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym, zakończyło Odpustową tę uroczystość.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, Summę celebrował wczoraj JX. Jakubowski, kanonik archikatedralny i administrator kościoła Ś-go Krzyża. Kazanie w czasie Summy głosił JX. kanonik Bogdan. Nieszpory odprawił JX. Sotkiewicz, kanonik archikatedralny.

— Wczorajsze popołudniowe Nabożeństwa passyjne, w czasie których Kapłani z kazalnic głosili bolesną Mękę i śmierć krzyżową Chrystusa Pana, odbywały się w obec tłumnie bo aż do natłoku zgromadzonych pobożnych.

— Dzisiaj Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej.

— W dniu jutrzejszym takież Nabożeństwo przypada z kolei w kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno.

— W dniu jutrzejszym, t. j. dnia 21 marca, przypada uroczystość Ś go Benedykta, która w kościele Ś go Kazimierza na Nowem-Mieście, obchodzoną będzie Odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu od 8 godziny rano, z dwoma kazaniami. Wotywa rozpocznie się o godzinie 9; Summa w pół do 11-ej z rana. Nieszpory zaś o godzinie 4 po południu.

—Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego programu obchodu w mieście Warszawie, 7 (19) lutego 1873 r. jubileuszu 400-letniej rocznicy urodzin astronoma Kopernika, obywatele m. Warszawy, którzy trudnili się urządzeniem tej uroczystości, otworzyli podpisy na utworzenie kapitału celem ustanowienia przy Uniwersytecie Warszawskim stypendjum imienia „Mikołaja Kopernika“.

Ofiary na stypendjum Kopernika wpłynęły nie tylko od mieszkańców Warszawy, lecz także od mieszkańców całego kraju tutejszego i wielu miejscowości Cesarstwa. Zbieranie ofiar ustało 1 (13) lipca 1874 roku i wszystkie pieniądze uzbierane, w summie 15240 rs. 49 kop:, złożone zostały w Banku Polskim, który nabył za takowe listy zastawne 5% Towarzystwa kredytowego ziemskiego, tak, iż suma ogólna funduszu w papierach pomienionych wynosi 16,107 rs. kopiejek 54.

Dowiadujemy się obecnie, że Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenia Ministra Oświecenia Publicznego w dniu 23 lutego r. b. Najwyżej zezwolić raczył na ustanowienie stypendjum imienia „Mikołaja Kopernika“, kosztem procentów od kapitału 16,107 rs. 54 kop., ze swej zaś strony Minister Oświecenia Publicznego zatwierdził przepisy co do tych stypendjów.

Na zasadzie tych przepisów, kapitał żelazny 16107 rs. 54 kop. ma pozostawać pod zawiadywaniem uniwersytetu warszawskiego i będzie przechowywany w jednym z banków rządowych. Procenta od kapitału włączają się do środków specjalnych uniwersytetu, z wyłącznem przeznaczeniem na stypendja i zapomogi pieniężne. Liczba i wysokość stypendjów ma być oznaczana corocznie, stosownie do potrzeby; stypendja przeznaczają się dla studentów fakultetu fizyko - matematycznego uniwersytetu warszawskiego, w oddziale nauk matematycznych. Przyznanie stypendjów zależy od Rektora Uniwersytetu warszawskiego, na przedstawienie fakultetu fizyko-matematycznego, i zatwierdza się przez kuratora okręgu naukowego warszawskiego. Prawo uzyskania stypendjum służy wszystkim studentom fakultetu fizyko matematycznego, z oddziału nauk matematycznych, czyniącym postępy celujące z przedmiotów: matematyki, fizyki, mechaniki i zwłaszcza astronomji, przyczem oddaje się pierwszeństwo tym studentom, którzy zadawalające złożą ze wszech miar opracowania na piśmie z tematów zatwierdzonych przez fakultet. W wypadkach szczególnych, stypendja mogą być przyznawane takim także studentom, którzy ukończyli kursa uniwersyteckie. W razie delegowania stypendystów imienia Kopernika do innych uniwersytetów ruskich lub za granicę, dla doskonalenia się w naukach, uniwersytetowi służy prawo udzielania stypendystom, sposobem zapomogi corocznej, całej rozporządzalnej summy stypendjalnej, lecz nie wyżej nad 900 rs. rocznie. W razie gdyby w którym roku nie było kandydatów kwalifikujących się do uzyskania tych stypendjów, to uniwersytetowi służy prawo rozdzielania summ, pozostałych w ten sposób rozporządzalnemi, między studentów fakultetu fizyko-matematycznego, sposobem zapomóg jednorazowych. Nazwiska studentów, którym zostaną przyznane stypendja lub zapomogi jednorazowe z pomienionej summy stypendjalnej, będą ogłaszane w gazetach 11 (23) lutego, jako w rocznicę urodzin znakomitego astronoma.

(*Dz. Warsz.*).

Nazwisko Stefanich popularne jest u nas w dziedzinie muzycznej, ojciec bowiem Jan (ur. w r. 1746 + 1829) i syn Józef nie małe na tem polu położyli zasługi. Dzisiaj nadeszła do nas smutna wiadomość o śmierci tego ostatniego, który w dniu wczorajszym o godzinie 11-tej wieczorem, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, rozstał się z tym światem.

Józef Stefani urodzony w Warszawie w r. 1800, od najmłodszego wieku poświęcił się muzyce.

W trzynastym roku życia śpiewał już w chórach na scenie teatru warszawskiego, a następnie przeszedł do orkiestry, grając kolejno na kotłach, altówce i kontrabasie.

Po odbyciu nauk w konserwatorjum Warszawskiem, dawszy się poznać jako zdolny kompozytor ś. p. Józef objął posadę dyrektora muzyki w baletach i przez kilkadziesiąt lat pełnił te obowiązki.

Była to epoka najdzielniejszego rozkwitu baletu warszawskiego, który pod owe czasy cieszył się szerokim rozgłosem i należał niezaprzeczenie do pierwszych w Europie.

Oprócz dwóch oper: Lekcja Botaniki (r. 1829) i Piorun (r. 1856), Stefani napisał muzykę do wielu baletów, komedjo-oper i wodewilów, a przoduje pod tym względem partycja napisana z motywów jego ojca (w Krakowiakach i Góralach), do baletu Wesele w Ojcowie, który do dziś dnia cieszy się stałem i bezprzykładnem u nas powodzeniem.

Oprócz tego Stefani uprawiał przeważnie muzykę kościelną i znaczna liczba utworów jego kompozycji jest po dziś dzień w użyciu przy kościelnych uroczystościach.

Dla pamięci należy tu także zanotować, mnóstwo tańców, śpiewu i pieśni wyszłych z pod jego pióra które się cieszyły u nas wielkiem powodzeniem.

Wielka obfitość kompozycji wszelkiego rodzaju wychodziła z pod pióra nieboszczyka, a chociaż nie odznaczał się on szczególną oryginalnością pomysłów, śmiało jednak zaliczyć go można do najdzielniejszych propagatorów muzyki u nas.

Był to człowiek bardzo gładki w obejściu i miły w stosunkach — słynął z dowcipu, wykluczającego wszelką złośliwość względem drugich, a czyniącego towarzystwo jego pożądanem dla ludzi lubiących wesoło czas przepędzać.—Znał Warszawę doskonale i można śmiało powiedzieć, że był żyjącą kroniką naszego miasta, a umiał dokładnie i z wielkiem zajęciem opowiadać o ludziach o których się ocierał, o wypadkach jakie zachował w pamięci.—Można było z jego opowiadań dowiedzieć się wiele a i nauczyć się nie mało.

Muzykę kochał fanatycznie prawie i przechował do końca życia tę miłość sztuki, która była głównym celem jego istnienia. Cieszył się z postępów tych, których znał dziećmi prawie nie zazdroszcząc nikomu i własnowolnie na drugi plan się usuwając. Wyrozumiały wielce, nie pamiętał uraz, a do przysług zawsze był gotowym. Lubiono też go ogólnie.

Wartoby ażeby rozrzucone w osobnych edycjach utwory nieboszczyka można zebrać w jedną całość, przy stosownym wyborze i umiejętnym układzie.

—Q— „Oświata ludowa“—to podobno podwalina cywilizacji, a w każdym razie potężny czynnik rozwoju dobrobytu narodowego; to siła, którą walczą narody i na której zakładają zwycięztwo, choćby tylko moralnej natury. Wiele mówiono o wpływie oświaty ludowej i jej ważnem znaczeniu w życiu narodów i w dziejach ostatnich dni naszego wieku. Nauczyciela elementarnego czyniono pionierem rozświecającym ciemne drogi massom maluczkim w duchu a potężnym w liczbie; elementarz podnoszono do księgi mądrości i wskazywano nań, jako na źródło, jeżeli nie rozwoju moralnego ludu, to przynajmniej rozwoju umysłowości.

W rzeczy samej, jak wychowanie z dziecka czyni człowieka o podniosłym umyśle i silnym charakterze, tak nauka ludu podnosi naród do wysokości nacji dojrzałej i zdrowej w podstawach moralnych. Oświata ludowa nie przestanie być przedmiotem zajęcia w najwięcej wpływowych sferach, i zawsze w jednakim stopniu ważnem zagadnieniem dla myślicieli; jestto bowiem kwestja nie starzejąca się ani na chwilę, i ani na chwilę nie schodząca z piedestału żywotności.

Wyczerpać więc ów przedmiot w przeciągu jednej godziny było zadaniem niemałem ze strony pana Józefa Grajnerta, znanego pisarza na polu belletrystyki ludowej, który w dniu wczorajszym rzecz „o oświacie ludowej“ na korzyść osad rolnych i przytułków rzemieślniczych wygłaszał z katedry w sali ratuszowej.

Dla rożnych względów odczyt p. Grajnerta zasługuje na pochwalną wzmiankę, a w każdym razie nie powinien dopuszczać mniej lub więcej ścisłych rozbiorów pytania: co prelegent zrobił z przedmiotu do prelekcji przez się wybranego? Każdy zgodzi się na to, że skreślać doniosłość tej potęgi cywilizacyjnej i wykazać co się w tym zakresie zrobiło u nas i w reszcie Europy, jest zadaniem nie lada i stanowczo nie nadającem się do specjalnego traktowania z katedry.

Pan Grajnert w obec nielicznego audytorjum (do czego nawiasem mówiąc przyczyniła się wczorajsza iście listopadowa pogoda), — wymownemi słowy, skreślił rys powstawania objawów cywilizacyjnych w tym naturalnym zakresie, który ogranicza się na początkowym wpływie oświaty ludowej. Mówiąc o znaczeniu szkół ludowych, gorąco wykazywał ich nadzwyczajną potrzebę. Nauczyciel wiejski, małomiejski i elementarny i książka pierwsza do czytania — oto „akcesorja“, jeżeli tak wyrazić się wolno, — szkoły i jej najważniejsze czynniki. Nad tą częścią wykładu pan Grajnert zastanawiał się najdłużej — a znane jego w tej mierze usiłowania uznać należy z prawdziwą życzliwością.

W zdawaniu sprawy z odczytu w rodzaju wczorajszego liczyć się należy z wielu względami. Zważała widocznie na to i publiczność, która nie usłyszawszy

nawet wszystkiego co zapowiedział tytuł odczytu, sutym wszelako oklaskiem podziękowała panu Grajnertowi za pracę w szlachetnym poniesioną celu.

—B.—Na drugi gościnny występ, panna Donadio wybrała „Martę" Flotowa. Nie słuszniejszego na ten wybór, nic wdzięczniejszego nad główną w tej operze partję. Rola znudzonej lady, bawiącej się sercem prostaka, trzymana jest w nastroju lekkim, swobodnym; wytworny komizm spotyka się w niej co chwila, z tonem na pół lirycznym — a wynikłe z tej kombinacji półcienia, dają śpiewaczce szerokie pole do wyrzeźbienia subtelnych szczegółów śpiewu i gry, które właśnie stanowią pełną wdzięku specjalność panny Donadio jako śpiewaczki i aktorki.

Nie na tę wszakże stronę znaną już publiczności i kilkakrotnie ocenioną, pragniemy zwrócić uwagę czytelników, lecz na poezję, którą artystka tchnąć potrafi w pewne motywa muzyczne i dramatyczne. Do takich poetycznych chwil zaliczamy większą część scen w akcie drugim a szczególniej słynny romans o róży. Cała prostota, cała szczerość uczucia ludowej pieśni brzmi w tym śpiewie rozpoczętym od czarującego *mezza-voce* i z wielkim artyzmem prowadzonym przez całą skalę stopniowań aż do *mezzo-forte*, które znowu słabnie i rozpływa się w piano lekkie jak powiew wiosennego wietrzyku, muskającego różę, bohaterkę pieśni. W tem zakończeniu, p. Cieślewski nader umiejętnie towarzyszył artystce używszy w porę i dyskretnie falsetu co nadało dwuśpiewowi jedności koloryt.

W całym zresztą akcie drugim, który uważamy za najbogatszy pod względem melodyj pełnych uczucia, artyści nasi: pp. Cieślewski, Wasilewski i panna Szlezygier wybornie wtórowali gościowi; kwartety odznaczały się cieniowaniem starannem i baczeniem na ujednostajnienie siły pojedynczych głosów.

Szkoda, że nie możemy tego powiedzieć o orkiestrze. Ciągłe i nadmierne używanie *forte* uwydatniło jeszcze bardziej całą powszedniość i konwencjonalność instrumentacji, która właśnie stanowi słabą stronę „Marty". Względnie do natury głosu panny Donadio, należałoby zwrócić uwagę na różnicę w traktowaniu orkiestry w „Cyruliku" i w „Marcie". Instrumentacja Rossiniego oparta przeważnie na smyczkach dogodna jest dla śpiewaka; Flotow używa częściej blach, co wkłada obowiązek na orkiestrę miarkowania efektów brzmienności nie zawsze nawet właściwych przy lżejszym nastroju opery, i dopomagania w pewnej mierze artystce.

Sądzimy, że te małe usterki łatwo dadzą się usunąć na drugiem przedstawieniu „Marty", która zapewne z powodu braku czasu, pośpiesznie była przygotowaną.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu 27 września r. z. około godziny 10-tej wieczorem do Magistratu m. Łowicza przyprowadzono związanego Antoniego Śledzińskiego, lat około 44, rzeźnika, z doniesieniem, że Śledziński tylko co zabił swoją żonę.

Sekcja i obdukcja na ciele zmarłej dokonane wykazały siedm ran, z których cztery ciężkie w piersi, trzy zaś lżejsze. Zadane one były narzędziem ostrem. Rany te zdaniem lekarza obducenta i Rady lekarskiej należą do bezwarunkowo śmiertelnych. Zachodziło więc ważne w takich razach pytanie: co mogło skłonić podsądnego do spełnienia tej zbrodni?

Śledztwo a mianowicie zeznania świadków t. j. sąsiadów obwinionego, wykryło, że pożycie małżonków Ś. było nieznośne. Śledziński źle żył z żoną, pił nieumiarkowanie, prowadził życie lekkomyślne, marnował dobytek. Ona przeciwnie łagodna i uległa mężowi sama musiała pracować na konieczne wydatki, utrzymania siebie i dziecka. Sąsiad ów G. na parę godzin przed zajściem widział Śledzińskiego powracającego do domu, wbrew zwyczajowi trzeźwym. Następnie, usłyszawszy przez cienką ścianę, rozgraniczającą ich mieszkania, kłótnię, a wkrótce potem krzyk, G. wbiegł do izby Śledzińskich i oto jaki mu się widok przedstawił. Obwiniony trzymał pod pachą okręconą w spódnicę głowę swej żony, tamując tym sposobem krzyki. Zdołała jednak nieszczęśliwa raz jeszcze krzyknąć, wtedy Śledziński zrzucił ją z łóżka i począł kopać nogami. Zdaniem świadka Śledzińska nie dawała już znaku życia.

Obwiniony początkowo przyznał, że w kłótni z żoną, uniesiony gniewem, zadał jej nożem rzeźniczym, leżącym na stole dwie rany w piersi, skutkiem czego natychmiast życie zakończyła. Następnie jednak zmienił to przyznanie. Posądzał swą żonę o wiarołomność, i opowiadał, że na skutek czynionych jej w tym względzie wymówek, pochwyciła nóż i rzuciła się na niego, on jej go wyrwał i w odwecie za zamiar, pchnął ją tem samem narzędziem. Przebiegły więc ten zbrodniarz mniemał, że przedstawiwszy tak wykrętne tłómaczenie odpowiedzialnym będzie jedynie za przypadkowe zadanie śmiertelnych ran w uniesieniu, wywołanem przez zabitą — i oczekiwał kary łagodnej.

Prokurator, jako oskarżyciel publiczny, uważał, że śmierć Śledzińskiej nie była skutkiem choroby przez rany te wywołanej, ale bezpośrednim tych ran następstwem, zatem sprawca odpowiadać musi nie za przyczynienie się do śmierci skutkiem zranienia—ale za zabójstwo. Wreszcie uważając, że obwiniony w czasie spełnienia czynu był trzeźwy, a zatem ani w wewnętrznych, ani w zewnętrznych okolicznościach nie mógł znaleźć pobudki do gwałtownego uniesienia i to tak silnego, któreby go popchnęło do zabójstwa. Inne poszlaki, jak i owinięcia głowy, dla zatamowania krzyku; głębokość ran, świadcząca o sile z jaką były zadane, przekonywają, że obwiniony działał z rozmysłem. Wnosił więc o skazanie Śledzińskiego za rozmyślne zabójstwo żony, z art. 923, 922, 21 i nast. K. K., na pozbawienie praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony.

Obrońca obwinionego żądał złagodzenia kary.

Sąd w zupełności podzielił zdanie prokuratora.

Tak więc obwiniony poniósł najcięższą z kar, przewidzianych naszem prawodawstwem.

═ Publiczność zapełniająca wszystkie miejsca salki Teatru Dobroczynności, na przedstawieniu sobotniem amatorów, nie żałowała pewno skwapliwości z jaką pośpieszyła rozkupić wszystkie bilety. Tak wybór sztuk jak i dobór amatorów w nich występujących, usprawiedliwiał pod każdym względem zajęcie, jakie to przedstawienie obudziło.

„Słomiana wdowa" fraszka dramatyczna J. I. Kraszewskiego, utwierdziła jeszcze w nas to przekonanie, że dla utalentowanego naszego autora wszystkie rodzaje piśmiennictwa są przystępne i że w każdym z nich potrafi on sobie torować swobodną drogę.

Są to dzieje jesiennej miłości dwojga kochanków siłą okoliczności rozłączonych. Naturalnie serca długo tęskniące do siebie łączą się ku zadowoleniu wszystkich, a drobne trudności jakie stały temu połączeniu się na przeszkodzie, dozwoliły paniom Kamińskiej, Minasowiczowej i pannie Rzecznik, oraz pp. Gawrońskiemu i Piramowiczowi ożywić dobrze urozmaiconą grą występujące w tej sztuce postacie, umiejętnie z miejscowego życia odwzorowane.

Na rozweselenie widzów wpłynęła nie mało starannie ucharakteryzowana i pełna humoru gra pani Minasowiczowej, występującej w roli jochmistrzyni wiejskiej. I inni amatorowie każdy w swojej sferze umieli starannie dostroić się do tonu żądanego przez autora.

Scena liryczna „Przechodzień" (przekład J. S. Jasińskiego, muzyka Julijana Litty z towarzyszeniem orkiestry według układu G. Rożnieckiego), to dawna nasza znajomość.

Słyszeliśmy już w zeszłym roku w tej operetce panią Zofję Zachorowską; p. Jarosława Schultza i dodać tylko musimy, że ten przeciąg czasu wpłynął o wiele na dokładność wykonania i uharmonizowanie całości tego muzycznego dzieła. Operetka poszła bardzo dobrze i wywoływała ciągłe oklaski. P. Gabryel Rożniecki sam dyrygował orkiestrą własnego układu, i umiejętnem kierownictwem dzielnie dopomógł do dokładnego oddania całości.

A dodać musimy, że był to dzień jego imienin, tak jak „Słomiana wdowa" wypadła w wigilję imienin Kraszewskiego, sobotni więc teatr amatorski święcił dwóch solenizantów.

Zakończyła widowisko komedyjka „Cudowne leki" oryginalnie wierszem napisana.

Pomimo obawy posądzenia nas o niedyskretność musimy tu zdradzić nazwisko autora. Jest nim jak nas zapewniano brat autora „Słomianej wdowy."

„Cudowne leki" to wesoła bardzo fraszka sceniczna odegrana z humorem przez panię Rutkowską, panny Rzecznik i Chybczyńską, oraz panów Grzywińskiego, Skulskiego, Gawrońskiego i Chybczyńskiego.

Słuchacze roztęsknieni nieco widzianej muzyką operetki, znaleźli tu swobodne pole do śmiechu i nie żałowali też sobie tej tak pożądanej w przedstawieniach dramatycznych przyprawy. Bawiono się wesoło i wychodzono w dobrym humorze, na który nie wpłynęła nawet fałszywa nuta kontramarkarni, gdzie według miejscowego zwyczaju po kilkanaście minut wyczekiwać trzeba było na wyszukanie zwierzchniego okrycia.

Nie ma róży bez kolców.

═ W Towarzystwie Muzycznem, w zeszłą sobotę, odbyła się prawdziwie rodzinna uroczystość. Ponieważ w dniu tym wypadała wigilja imienin dyrektora Towarzystwa Józefa Wieniawskiego, chóry i orkiestra zapragnęły uczcić znakomitego artystę, którego pracy i zabiegom Towarzystwo zawdzięcza kwitnący stan w jakim się obecnie znajduje.

Urządzono więc rodzaj muzycznego wieczorku.

Za ukazaniem się w sali dyrektora, chóry i orkiestra powitały go kantatą, skomponowaną umyślnie na ten cel przez p. Aleksandra Polińskiego, stypendystę Towarzystwa i członka orkiestry, do słów pana Schobera.

Następnie przy stosownych przemowach wręczono solenizantowi odpowiednie upominki. Chóry ofiarowały fotogram wielkiego formatu, ozdobiony stosownemi emblematami, a wykonany w zakładzie J. Brandla, z wizerunkami wszystkich osób do chórów wchodzących ugrupowanemi na około wizerunku samego dyrektora.

Oprócz tego panna Stefańska należąca również do chórów, wypisała bardzo starannie słowa kantaty otoczywszy je stosownym i dobrze pomyślanym rysunkiem, pod spodem zaś podpisane były nazwiska członków Towarzystwa biorących udział w tej uroczystości.

Orkiestra ofiarowała p. Wieniawskiemu buławę dyrektorską wyrobioną z drzewa hebanowego z ozdobami ze srebra. Na buławie był również stosowny napis z podpisami wszystkich członków orkiestry.

Na podziękowanie dyrektor usiadłszy do fortepianu, wykonał kilka utworów Szopena i Moniuszki, p. Wiewiórski wypowiedział wiersz Odyńca a zabawa przeciągnęła się do późna ożywiona prawdziwie serdecznem usposobieniem osób udział w niej biorących.

═ Obrazy professora Ajwazowskiego, które mają być jak o tem donosiliśmy wystawione na widok publiczny, nadeszły już do Warszawy.

Żałować przychodzi, że z powodu wysłania znacznej części prac znakomitego artysty na wystawę filadelfijską, pozbawieni będziemy możności oglądania ostatnich jego prac. Niewielka ilość tych obrazów które mogą u nas pozostać (jest ich wszystkiego siedm) stała się przyczyną, że takowe nie w sali Ratuszowej jak było początkowo projektowanem, ale na wystawie sztuk pięknych na Krakowskiem-Przedmieściu, razem z innemi pomieszczone będą. O ile nam wiadomo bardzo umiarkowane ceny położone na tych obrazach, ułatwią nawet możność ich nabycia.

Przedstawiają one następujące miejscowości:

1. Noc księżycowa na brzegach Krymu.
2. Wyspa Capri od strony Neapolu.
3. Mgła na brzegach Krymu.
4. Widok Nicei przy zachodzie słońca.
5. Nicea w nocy.
6. Cannes w południe, i
7. Widok Jałty przy wschodzie słońca.

Jeden z tych obrazów nabyty został przez pana Czernajew i pozostanie w Warszawie.

═ Na Pradze powstała myśl godna uznania i wszechstronnego poparcia.

Kilku z pomiędzy obywateli i mieszkańców przedmieścia, pospieszyło z inicjatywą utworzenia *Klubu familijnego*," którego zasady mają być znacznie lepsze od tych, na jakich opierać się zwykły dotychczasowe resursy.

W projektowanym przybytku towarzyskim, zbierać się będą mogły każdodziennie *rodziny całe*, a czytanie pism perjodycznych, urządzane od czasu do czasu amatorskie przedstawienia, odczyty, muzyka, deklamacja, wreszcie gimnastyka, tańce, gry kommercyjne i t. p., stanowić będą szereg prawdziwych, często pożytecznych rozrywek. Co więcej, to osobny paragraf projektu ustawy nowej tej instytucji, zastrzega najwyraźniej, aby uczestnicy zgromadzali się zawsze tylko w zwyczajnych ubiorach domowych, przybywanie zaś do klubu w toaletach *balowych*, zwłaszcza paniom, zabrania się stanowczo.

Tak samemu urozmaiceniu rozrywek jak i wyrugowaniu strojów zbytkowych, przyklaskujemy gorąco, bo w dwóch tych głównie punktach widzimy, możność egzystencji, niezawodne powodzenie i pożytek towarzyski familijnej resursy.

Projekt ustawy, wraz z listą *pięćdziesięciu* członków założycieli, przedstawionym już został do zatwierdzenia właściwej władzy, i wkrótce zapewne otwarcia resursy, której brak na Pradze, dzięki utrudnionej komunikacji z Warszawą, dotkliwie czuć się dawał, spodziewać się można.

═ W przyszłą niedzielę t. j. w d. 26 b. m. odbędzie się w Salach Redutowych o godzinie 12 tej z południa doroczne ogólne posiedzenie członków Towarzystwa *wsparcia* Artystów Muzycznych, na którem oprócz sprawozdania rocznego odbyć się mają wybory na Członków Komitetu, z powodu ukończenia czteroletniej kadencji obecnego składu. Podając o tem do wiadomości publicznej, komitet uprasza o jak najliczniejszy współudział Członków.

═ Wicher który tak znaczne szkody w Warszawie poczynił i po wsiach dał się silnie uczuć. W siedleckiem powywracał budynki, powywracał drzewa owocowe, w ogrodach z korzeniami, a nawet w majątku Ciszu (powiat Siedlecki) przewrócił stodołę zupełnie.

═ Donoszą nam z Płockiego iż we wsi Lelicach spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie.

═ Karol Józef Jahr, rodem z Tarnowa, nowy w mieście naszym handlowy mistyfikator, tytułujący się „bankierem" został ujęty w Wiedniu przez miej-

scową policję w jednym z hotelów. Bliższe szczegóły o tej sprawie znajdzie czytelnik w jutrzejszym feljetonie.

== Jeneralna próba fortepianowa (solistów z chórami) z koncertu studenckiego odbędzie się jutro to jest we wtorek w sali Resursy Kupieckiej punktualnie o godzinie 6 tej po południu. Biletów na ten koncert nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, Trenklera, Cassiuss'a, Hoesicka, oraz w cukierni Tour'a.

== W Dziepułci, odległej o 5 pięć wiorst od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk, w opustoszałych murach po zwiniętej fabryce fornierów i posadzek, wkrótce nowy przemysłowy ruch się rozpocznie. Zabudowania fabryczne nabył w tych dniach fachowy przedsiębierca z Czech przybyły, i zakłada w nich olejarnię o dwóch prassach o sile 12tu koni. Zakład przerabiać będzie początkowo 16,000 korcy rzepaku.

== W salonach Resursy Obywatelskiej w ubiegłą sobotę, odbyła się Zabawa kwiatowa wraz z tańcami. Zgromadziło się ogółem 305 osób, w tej liczbie 105 dam. Zabawa rozpoczęła się ciągnieniem doniczek i bukietów poczem balujący udali się na wieczerzę. O godzinie 12, rozpoczęto tańce, które przeciągnęły się do 5tej rano.

== P. Jan Święcicki redaktor *Gazety Rolniczej* opracował dwa dziełka: „O dużej, średniej i małej własności ziemskiej, oraz o galicyjskiem towarzystwie parcelacji i budowy,"— tudzież „O dzierżawach wiejskich pod względem gospodarczo-społecznym i prawnym."

== *Gazeta Polska* rozpoczęła druk szerokiego traktatu p. t.: „Widok z fabryki cukru na niektóre sprawy rolnictwa krajowego dotyczące."

== Łódzka ochotnicza straż ogniowa odbywa systematyczne ćwiczenia, które ją coraz bardziej udoskonalają.

== Dyrekcja teatru Francuzkiego uwiadamia, iż krążące o rozbiciu trupy wiadomości są bezzasadne, przedstawienia bowiem w temże samem miejscu dalej dawane będą.

== Na bramie domu Nr 11 przy ulicy Długiej czytać można następującą kartę: „Mieskanie do wynajenia dla kawalera Fkazdem case wiadomsc Ostóza."

== O samobójcy, który—jakto już w sobotę donosiliśmy—wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie na Powązkowskim cmentarzu nie wiele powiedzieć dziś możemy. Nazwisko jego dotąd pokryte tajemnicą. Jedyny ślad zostawił ów nieszczęśliwy w kartce podpisanej literami A. B., uwiadamiającej, że o przyczynie jego samobójstwa wie dobrze żona jakiegoś rejenta.

== W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 33, wyzdrowiało 47, umarło 9, pozostało 1649 (mężczyzn 793 kobiet 856).

— W dniu zaonegdajszym jako w przeddzień Ś-go Józefa, w Kancellarji Warszawskiego Szpitala dla Dzieci, złożono bezimiennie na utrzymanie łóżka w r. 1876 rubli 150. Zarząd Szpitala uważa za stosowne powiadomić, że w dniu 22 Marca r. b. o godzinie 9-ej z rana na intencję osoby nieznanej odbędzie się Msza S-ta w miejscowej kaplicy.

Od Marji złożono w Kancellarji Warszawskiego Szpitala dla Dzieci rs. 10.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" F. B. rs. 1 dla biednej Matki trojga dzieci na kupienie fortepianu, który ma stanowić utrzymanie jej i dzieci; Zofia Fejnberg kop. 45 na kościół w Nieborowie i kop. 30 na pogorzelców z ulicy Chłodnej; W. W. rs. 3 i paczka szarpi na szpitalik dziecinny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu St. E. w Puławach.* — Prosimy.

— *X. w Y.*—Anonimów uwzględnić nie możemy.

— *Panu dr. Sokołowskiemu w Goerbersdorf.*—Listu pańskiego wraz z pieniądzmi nie odebraliśmy.

— *Prenumeratorowi z Marszałkowskiej.* — Czego Pan chcesz właściwie. Zarzucasz nam pan zbytnie zajmowanie się przemysłem, handlem, naukami, polityką, teatrem, życiem brukowem—czegoż więc chwycić się radzisz? Czekamy na odpowiedź, a tymczasem będziemy robić rzecz swoją.

— Wileńskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, wydało odezwę do innych tegoż rodzaju Towarzystw, nakłaniając je do urządzenia wspólnego zjazdu przedstawicieli, którzyby rozwiązali niektóre zagadnienia obchodzące bezpośrednio wszystkie instytucje oparte na wzajemności kredytu.

— Niemen uwolnił się od lodów na całej długości. Na szossie Kowieńskiej pod Wiłkomierzem płynące, lody zerwały most na rzece Świętej, i komunikacja wozowa skutkiem tego ustała.

— Linja telegraficzna przeprowadzoną ma być w roku bieżącym aż do Kokanu, stolicy niedawno utworzonego okręgu Fergańskiego, obecnie telegraf dosięga Hodżentu.

Kronika zagraniczna.

✕ Powódź w Peszcie zagroziła zalaniem domowi, w którym mieszka Liszt. Maestro uszedł do hr. Apory'ego, mając zaledwie tyle czasu, aby zabrać swoje pamiętniki, obejmujące już teraz dwa grube tomy i pakiet listów.

✕ W zeszły poniedziałek, do Prokuratora Krolewskiego w Neapolu zgłosił się porucznik marynarki wojennej M. z wyznaniem, że z kassy okrętowej, ukradł 300,000 lirów. Z Kasselu zaś donoszą, że w tych dniach podoficer pociągów wojskowych Imming, zbiegł potajemnie zabrawszy 25,000 talarów z kassy pułkowej.

✕ Figaro donosi, że panna Ludwika Blanc, córka słynnego miljonera z Monacco, wychodzi za mąż za księcia Radziwiłła. Podobno wyprawa ma być bezprzykładnie bogatą. Panna młoda ma otrzymywać 100,000 franków na rok, co w stosunkowo do ogromnej fortuny ojca jest wcale nie wiele.

✕ W tych dniach pan Żuliński, otworzył we Lwowie „Szkołę niedzielną dla sług", w której udzielać im będą nauki czytania, pisania, rachunków i nauki moralności opartej na religji. Nie ma wątpliwości, że szkoła ta wywrze dobroczynny wpływ na podniesienie oświaty tej warstwy, a przedewszystkiem na jej uobyczajenie. Może i w Warszawie znajdzie się człowiek dobrej woli, który zechce przysłużyć się naszemu miastu tak dobroczynną instytucją?

✕ W nocy 10 b. m. w Caub, w Nassauskiem, na wyspie Renu, obsunęła się część góry nad koleją żelazną i zasypała 8 domów, przez co miało zginąć 26 osób. Nazajutrz wydobyli pionierzy 3 osoby żywe i 5 zabitych a odkopywano jeszcze 21 zabitych.

---

† We Wtorek t. j. dnia 21 marca w kościele Metropolitalnym Śgo Jana o godzinie wpół do 10 z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy z Poradowskich Górnickiej, na które się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4441—

† We wtorek, 21 b. m., w rok po zgonie ś. p. Mamerta Pawluć, odbędzie się za duszę jego żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10ej rano, w kościele Śgo Aleksandra; na które zaprasza się Krewnych i Znajomych zmarłego. —4391—

† W dniu 21 b. m., t. j. we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Józefa Moszyńskiego, odbędzie się Nabożeństwo o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na które pozostała matka zmarłego, wraz z synem i córką, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —4420—

† Za spokój duszy ś. p. Marji z Mężeńskich Zalewskiej zmarłej w zeszłym miesiącu w dobrach swoich na Wołyniu odprawioną będzie jutro to jest dnia 21 b. m. o godzinie 10 tej rano w kościele Opieki Ś go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, Wotywa żałobna, na którą zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

† W środę dnia 22 b. m., w kościele N. M. P. Łaskawej, o godzinie 10ej z rana, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Bączkowskich Sztymelskiej i Mateusza Sztymelskiego, małżonków; na które pozostałe córki zapraszają Znajomych i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne. —4402—

† Ś. p. Józefa z Świerczyńskich Dłużniakiewicz, przeżywszy lat 45, d. 18 b. m. zakończyła życie. Strapiony mąż i dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo d. 21 t. j. we wtorek o godzinie 10½ odbyć się mające przy zwłokach w kościele Ś go Krzyża, oraz na pogrzeb tegoż dnia o godzinie 4-tej. —4436—

† Dnia wczorajszego o godzinie 11tej wieczorem zmarł po krótkich cierpieniach ś. p. Józef Stefani, b. Dyrektor Orkiestry Teatrów Warszawskich. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ciej z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorkiej na cmentarz Powązkowski. —4443—

† Ś. p. Jan Bogatko, Radca Dworu, Emeryt, Obywatel miasta Warszawy, — opatrzony ŚŚ. Sakramentami po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 18 b. m przeniósł się do wieczności w wieku lat 76. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek d. 21 b: m: w górnym kościele Śgo Krzyża o gogz. 11tej z rana, a tegoż dnia o godzinie 4tej po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Śto Krzyskiego, na cmentarz Powązkowski, na które w ciężkim smutku pozostali synowie, córki i zięciowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

† Ś. p. Antoni Władysław Dramiński, syn Szczepana i Joanny małżonków Dramińskich, przeżywszy miesięcy 9, w dniu 19 b. m., o godzinie 4tej rano, powiększył grono aniołków; wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, o godzinie 3ej po południu, z domu przy ulicy Aleksandrja, Nr 13, na cmentarz Powązkowski; na które stroskani rodzice i rodzeństwo, Znajomych i Przyjaciół zapraszają. —4419—

— *Zarząd Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie*—zawiadamia, że we środę dnia 10 (22) b. m., jako w rocznicę śmierci b. p. Zygmunta Bersohn, niegdy członka b. Rady Opiekuńczej Domu Schronienia Starozakonnych, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1szej z południa, Nabożeństwo żałobne; na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —4417—

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 19-go marca.

Wiedeń 18-go. — Z najlepiej powiadomionego źródła zapewniają, że pogłoski o wkroczeniu wojsk serbskich do Turcyi są zupełnie bezzasadne. Mocarstwa raczej zdołały usunąć podobne niebezpieczeństwo.

Madryt 18-go. — Po żywej dyskusyi kortezy przyjęły adres do króla większością 276 głosów przeciw 30.

Kannstadt 18-go.—Dziś w nocy zmarł tutaj poeta Fryderyk Freiligrath (znany liryk i patryota niemiecki, urodzony 1810 r. w Detmold).

Ateny 18-go.—Z przyczyny ponownego mianowania sędziego, przedtem odsuniętego, minister sprawiedliwości musiał podać się do dymisyi, co jednak prawdopodobnie nie pociągnie za sobą zerwania z partyą Zaimis'a. Proces polityczny przeciw całemu gabinetowi Bulgaris'a rozpocznie się dnia 24 marca r. b.

Warszawa dnia 20 marca r. b.

Wiedeń 19-go.—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Konstanty Konstantynowicz przejeżdżał z rana przez Wiedeń, udając się do Neapolu. Na wybrzeżu Kontu panuje silny wiatr bora. Cała linia kolei żelaznej jest zasypana śniegiem.

Rzym 19-go.—Posiedzenie izby deputowanych. Na interpelację deputowanego Merany co do niesprawiedliwego ściągania podatku od mlewa, odpowiada Minghetti, że rząd roztrząsa teraz ulepszone środki ściągania tego podatku, zbliżającego się do makrymalnej wysokości dochodu 90 milionów. Merana niezadowolony z odpowiedzi, występuje z mocyą, żeby izba przekonana o konieczności nieprzeszkadzała ściągania podatku od mlewa, ale żeby wyraziła swoje przekonanie, iż ministerjum w zastosowaniu prawa o podatku od mlewa niesprawiedliwie opodatkowanych obciąża.

Rzym 19 go. — Dalszy ciąg posiedzenia Izby deputowanych. Minghetti oświadcza, że rząd ma zamiar w kwestji odkupu kolei żelaznej wywołać uchwałę Izby. Projektowany więc przez Meranę porządek dzienny możnaby do tego czasu odroczyć. Gdy następnie Depretis, Correnti, Piccioni występowali przeciw temu odraczającemu wnioskowi Minghettego, Minghetti nastawał na konieczność odroczenia, izba ostatecznie odrzuciła propozycję prezesa gabinetu większością 242 głosów przeciw 181. Ministerjum poda się wkrótce do dymisji.

Rzym 19-go.— „Ajencja Stefaniego" potwierdza, że gabinet podaje się do dymissji i że Depretisowi powierzone zostało utworzenie nowego ministerjum. Lista ministrów wcale nie ułożona

Ateny 19-go.— Minister Sprawiedliwości, idąc za radą partji Zaimisa, udzielił dymissję ponownie mianowanemu sędziemu Delazo i cofnął własne podanie się do dymissji.

Dubrownik 18-go.— Zawarte zostało na dni dwanaście zawieszenie broni, między Muktar-paszą a dowódzcami powstańców. Dowódzcy udadzą się do Castel-Nuovo na konferencje z namiestnikiem Dalmacji i baronem Rodiczem.

PRO PUBLICO BONO.

Nikną fata morgana niegdyś wymarzone,
Ręka czasu rozdziera tajemnic zasłonę,
Co raz nowe Kolumby zbrojne w mikroskopy,
Odkrywają nam stałe lądy Europy
Wszystko było nie znane — albo tylko znane
Jak w dziejach Donkiszota jest odmalowane.
Biedni starzy pielgrzymi, po długiej podróży,
Dowiadują się teraz od pastuszków trzody,
Że zabłądzili z drogi — A niebo się chmurzy,
Głucha pustynia wszędzie, brak chleba i wody,
Ale czystej litości igła magnesowa
Zabłąkanych pielgrzymów od zguby zachowa.
Bo w ich kole bywali promienni natchnieniem,
Których głos cudotwórczy, zapału płomieniem
Ożywiał duchy, tłumnie zebranych słuchaczy—
Natchnienie! dziwny wyraz — któż wie co to znaczy
Ten biały kruk — gdzie ślady jego znaleziono?
Duch czasu zmienia rzeczy *Pro publico bono.*
Ma lodowatych mowców dla zimnych słuchaczy
A z piór poetów robi wiązki wykałaczy.

Ludwik Norwid.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej: podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 marca r. b, w taryfie bezpośredniej kommunikacji między Gdańskiem a Warszawą, zasady obliczania opłaty za przewóz towarów przypadającej, obniżonemi zostały. Dodatek do taryfy Prussko-Polskiej, zawierający wyszczególnienie towarów, dla których obniżona taryfa jest stosowaną, do nabycia w biurze Ekspedycji stacji Warszawa. —4406—

— **Edward Jarocki**, właściciel magazynu wyrobów złotych i składu zegarków w domu przechodnim Roeslera, wprost ulicy Miodowej, wyjechał zagranicę.

— Właścicielka magazynu Mód i Nowości przy ulicy Czystej Nr 6 pod firmą „Madame Alexandrine" wyjechała wczoraj do Paryża, w celu zaopatrzenia swego magazynu w świeże towary i modele na sezon wiosenny. —4422—

— **P. Ant. Krajewska** Właścicielka Fabryki Kwiatów (ul. Trębacka Nr 642 1 nowy) wyjechała w tych dniach *za granicę* w celu zaopatrzenia Fabryki w najświeższe modele, kwiaty i pióra na nadchodzący sezon. —4444—

— **Adam Perl**, Kandydat praw, wyjeżdża w dniu 20 marca r. b. w interesach prawnych do różnych miast Cesarstwa: Mińska, Brześcia, Smoleńska, Petersburga i Moskwy. Przyjmuje załatwianie wszelkich intresów prawnych i administracyjnych. Elektoralna Nr 14, przyjmuje codziennie od godziny 1-szej do 4-tej po południu. 6—6 —3442—

— **W przeciągu 13 lekcji zmieniam charakter pisania na piękny i czytelny.**— R. *Krajewski*, Nauczyciel, Kaligraf wyżej patent, ulica Przejazd, Nr 5.
(3—3) —4,023—

— Pani Aleksandra *Walkiewicz*, właścicielka Magazynu Mód przy ulicy Długiej Nr 6, w dniu wczorajszym wyjechała za granicę w celu sprowadzenia najświeższych modeli kapeluszy damskich, oraz piór, kwiatów i t. p. artykułów na porę wiosenną.

— **Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30stu przeszło lat praktykujący:** Ulica Chmielna Nr 18. — *J. Bagieński.* —3951—2—3

MODLITWA
DO NIEBIESKIEJ MATKI MOJEJ,

śpiew Religijny, na głos solowy Sopran lub Tenor, przez **JÓZEFA GRABOWSKIEGO** napisana, znajduje się na składzie głównym w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska Nr 6.—**Cena kop. 30 z przesyłką kop. 40.**
—3—6—4081—

Zawiadamia się niniejszem

O S O B Ę,

która zgłosiła się po parasol do magazynu Purytza, iż takowy się odnalazł i za udowodnieniem odebranym być może.
1—1 — 4442 —

Do Magazynu **Pauliny Szubert** potrzebne są

Panny do mód.

Ulica Marszałkowska Nr 71. —4437—1—2

Magazyn Towarów Bławatnych
MARCUSA STÜCKGOLD

za Żelazną bramą, 3-ci sklep od ogrodu Saskiego w domu Nr 413 (2 nowy), otrzymał znaczny transport towarów wełnianych gładkich, w kraty i w pasy od kop. 30 łokieć, Tartany 2-łokciowe, od kop. 60, Taffetta de Laino czarne i kolorowe łokieć od kop. 35, Cachemire wełniane 2 łok. od 75 kop., Materje czarne i kolorowe Lyon, 1 łok. szer., od rs. 1 kop. 20, Aksamity od rs. 2 do rs. 6 łokieć Lyońskie.

Przytem urządzono

Wyprzedaż

wysortowanych towarów, po cenach niepraktykowanie tanich, z powodu kończącego się sezonu. 1—1 — 4307 —



Dla zmiany interesów jest do sprzedania za rs. 6000 w gub. Suwałkskiej w m. pow. Augustów.

POSSESJA,

składająca się z domu murowanego, dwóch oficyn drewnianych, z zabudowań ekonomicznych, z sadem i ogrodem warzywnym, przynosząca dochodu czystego rocznie rs. 1000. Wiadomość do godziny 10 rano, na rogu ulicy Erywańskiej i Marszałkowskiej, Nr 12 nowy, stróż Ludwik wskaże,
1—3 — 4384 —

Jest do sprzedania za przystępną cenę



LEKKI POWÓZ PODRÓŻNY

Wiadomość przy ulicy Erywańskiej, dom Nr 4.
1—1 — 4426 —

ADWOKAT
E. J. MICHLET
przybyły z St. Petersburga,

udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interesa dla załatwiania w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14, przy ulicy Włodzimierskiej, w domu Bersokona na 3 piętrze, każdodziennie od 3 godziny do 6 wieczorem. —4—6—2870—



ADMINISTRACJA
ŻEGLUGI PAROWEJ
na rzece Wiśle,

zawiadamia, iż w Niedzielę dnia 7 (19) b. m., rozpocznie jazdę Pasażerską do **Nowoaleksandrji**, a ztąd omnibusami do **Lublina**.

Statek do Nowoaleksandrji odchodzić będzie z Warszawy w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godzinie 6 rano, z Nowoaleksandrji zaś: w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 8 rano. Z Nowoaleksandrji zaraz po przybyciu statku, omnibusy zabierą pasażerów jadących do Lublina i staną tam około godziny 2 po południu na drugi dzień po wyjeździe z Warszawy. Z Lublina omnibusy odchodzić będą z hotelu „Victoria" i dowozić będą pasażerów do odchodzącego statku do Warszawy.

Cena biletu na jazdę z Warszawy do Lublina w kl. I rs. 3 kop. 70; w kl. II rs. 2 kop. 80—a z Lublina do Warszawy w kl. I rs. 4 kop. 50; w kl. II rs. 3 kop. 30.

Od Środy dnia 10 (22) b. m., zacznie się jazda pasażerska do **Płocka**.

Z Warszawy statek odchodzić będzie w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 8 rano, z Płocka zaś we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 5 rano.

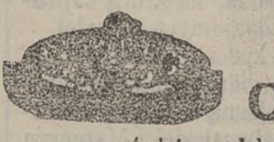
Ceny biletów na jazdę do Płocka i Nowoaleksandrji, pozostają zeszłoroczne.

Bliższe szczegóły w afiszach podane będą. —4041—3—3

KĄPIELE RZYMSKIE,
na Krakowskiem-Przedmieściu,
w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52,
wprost Poczty,

OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8-mej z rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1-szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:
1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**
2° **Łaźnia parowa i**
Łaźnia rzymska } **razem kop. 60**
3° **Sala prysznicowa kop. 20.**
Abonament: Wanna kop. 40. Łaźnie kop. 45.
22—50 — 961 —



OSTRYGI
OSTENDZKIE

świeże, nadchodzą stale do Handlu
Sowińskiego i Szulca, dawniej **E. Koelichen**,
przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
—2279—9—15



OSTRYGI
Holsztyńskie
i Ostendzkie świeże,
otrzymał Skład
A. Stępkowskiego.
—18734—41—0

STOKFISZ
w Środę i Piątek, przy Składzie Win i Delikatesów
Aleksandra Bocquet
w gmachu Teatralnym.—Tenże otrzymał **RAKI krajowe.**
—4211—2—2



Mam honor zawiadomić potrzebujących: iż przyprowadziłem z Ukrainy **czternaście koni powozowych i wierzchowych** do sprzedania, które stoją na Pradze w stajni P. Langnera na ulicy Brukowej. 1—3 — 4410 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, z pierwszorzędnej Warszawskiej fabryki, za cenę przystępną. Ulica Ogrodowa Nr 22 nowy, na dole od frontu, stróż wskaże. —4201—2—2

Przed kilku miesiącami uczynione były w pismach publicznych ogłoszenia o zagubionej jakoby akcji drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej oznaczonej numerem 6831 litera A na rubli sto. Tymczasem obecnie właściciel jej przekonał się, że akcja ta nie zaginęła, ale skradzioną została; dla tego ponawiając wyż wzmiankowane ogłoszenie uprasza się PP. Bankierów lub osoby któreby jaką wiadomość o tej akcji posiadały, iżby raczyły o odkrytym śladzie zawiadomić Józefa Roszkowskiego w Warszawie pod Nr 1643/20, przy ulicy Hożej w domu W-go Boczkowskiego zamieszkałego.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.
PROGRAM
67-go wieczoru muzycznego,
w Środę dnia 10 (22) Marca 1876 roku.

CZĘŚĆ I.

1. „Zgon Sprawiedliwego" . . . . **J. Schicht.**
odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego.
2. Arja z opery „Don Carlos" . . . . . **G. Verdi.**
odśpiewa p. Ludwik Wierzbicki.
3. Romans (G-major) na skrzypce . . . **L. v. Beethoven.**
wykona p. Jan Szymkiewicz.
4. „Qui tolis" Duet na sopran i alt, wyjątek ze „Mszy uroczystej . . . . . . **G. Rossini.**
z towarzyszeniem fortepianu i melodykonu, odśpiewają panny: Marja Kopytowska i Aniela Stefańska.

CZĘŚĆ II.

5. „Le Rouet d'Omphale," poemat symfoniczny, (układu na dwa fortepiany, przez Autora) . . . . **K. Saint Säens.**
wykonają pp. Aleksander Michałowski i Jan Kleczyński.
6. a) „O matko moja" . . . . } **S. Moniuszko.**
b) „Pieśń Chorążego" z Opery „Hrabina")
odśpiewa p. L. Wierzbicki.
7. a) Taniec węgierski D-minor (układu J. Joachima) . . . . **J. Brahms.**
b) Mazurek (G-minor) . . . . **H. Wieniawski.**
na skrzypce wykona p. J. Szymkiewicz.
8. „Hej! szykuj się drużyno" . . . . . . **F. Mendelssohn.**
na głosy męzkie, odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego.

Oprócz fortepianu będącego własnością Towarzystwa, użytym będzie fortepian koncertowy **Bechsteina** i melodykon **Debaina**, ze składu fortepianów pp. **Gebethnera i Wolffa.**

Początek o godzinie 8 wieczorem.

WIELKI TEATR.

Dziś: Bal Maskowy Ab. B Nr 10. Jutro: Bal Maskowy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Febris Aurea. Jutro: Marja i Magdalena.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 20 Marca 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	80	96	50
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	15	93	85
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	90	15	89	85
„ „ „ „ II. s.	89	60	89	30
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	80	83	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	35	99	35
New. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	216	—	—	50
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	211	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	161	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	273	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	252	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	136	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	104	75

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 97 7/9
Od Likwidacyjnych kop. 221 1/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 120 4/5
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. —
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 62 1/2 rs. 113 k. 32 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs 7 k. 67
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 47 1/2 rs. 92 k. 17 1/2
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 99 k. 45 rs. — k.—
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano, rs. — płac.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1., w południe ciepła st. 2.08.
Barometr: 752 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 7 c. 10

Dla wszystkich prenumeratorów Kurjera dołącza się dzisiaj **Cennik Maszyn do szycia**, ze składu Louis Schlesinger.

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Марта 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 63.

Dnia 20 Marca 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 8 (20) Marca 1876 roku.*

TOM PIERWSZY

GALERJI WŁOSKICH

obejmujące 47 kopje rytych na stali z najcelniejszych arcydzieł malarstwa i rzeźby

znajdujących się w Galerjach i Muzeach

Rzymu, Florencji, Neapolu, Medjolanu, Bolonji i innych, jest ukończony

Cena tego tomu rs. 6, z przesyłką rs. 6 kop. 40. W oprawie w płótno ang. z pięknemi wyciskami, futerałem i złoconemi brzegami rs. 8 kop. 50, z przesyłką rs. 9. W oprawie w skórę kozłową i pięknemi wyciskami, futerałem i złoconemi brzegami rs. 9 kop. 50, z przesyłką rs. 10.

Tom III-ci wyjdzie w ciągu roku bieżącego zeszytami. Cena zeszytu kop. 40, z przesyłką kop. 50. Tom ten zawierać będzie 16 zeszytów.

Dzieło to sprzedaje się w księgarni Wydawcy ulica Nowy-Świat Nr 55, oraz w wszystkich innych księgarniach.

Michał Glücksberg,

2—2 — 3833 — Księgarz i Wydawca, ulica Nowy-Świat, Nr 55.

Mając znaczny zapas dzieł w języku Polskim mianowicie rozmaitych romansów, powieści, komedji; jak również dzieł historycznych i t. p., urządzam z dniem 13 Marca r. b., t. j. w Poniedziałek, w domu pod Nr 433 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wyprzedaż takowych przez publiczną licytację, w godzinach od 3ej z południa do 8ej wieczorem, a zaś wyłącznie w Piątki każdego tygodnia od godziny 2 do 6 po południu. Z dzieł główniejszych znajdują się: Biblioteka Warszawska kompletna, oraz Athenaeum J. I. Krazewskiego kompletne. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Piotr Jackowski.

—3—3—3909—

Wójt Gminy Czyste

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. w Urzędzie tutejszej Gminy przed południem odbędzie się licytacja na sprzedaż w drodze działów osady kolonialnej na wsi Czyste położonej oznaczonej Nr. 45, mającej przestrzeni łokci kwadratowych 31572 z zabudowaniami, oraz placu rozległości łokci kwadr. 20,750, należącej do SS-ów Ignacego Urbańskiego. Licytacja rozpocznie się osady od summy rs. 1000, zaś placu od rs. 100. Licytanci złożą vadium w 1/4 części summy szacunkowej. Szczegółowe warunki są do przejrzenia w Urzędzie Gminnym.

—1—3—4343—

Wójt Gminy Czyste

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) marca r. b. w Urzędzie tutejszej Gminy przed południem, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie trzechletnie osady kolonialnej we wsi Koło położonej, oznaczonej Nr 106, należącej do SS-rów małżonków Ilinskich.— Licytacja rozpocznie się od summy rs. — rocznej dzierżawy. Licytanci złożą wadium w 1/3 części tej summy, szczegółowe warunki są do przejrzenia w Urzędzie Gminnym.

—4344—1—1

Nieruchomość Nr. 5 lit. A, i Nr. 6 w Szmulowiznie,

za Przedmieściem Pragą, w Gminie Brudno położone, oprócz niektórych zabudowań, obejmujące łącznie gruntu łokci kwadr. 10,685, sprzedane zostaną przez subhastację w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziału I-go pod Nr 549 przy ulicy Długiej dnia (19) 31 Marca r. b., o godzinie 10-ej z rana. Licytacja obu nieruchomości razem zacznie się od summy rs. 1723 kop. 10 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wynalezionego. Wadium wynosi rs. 1000. Bliższe objaśnienia otrzymać można w Kancelarjach Pisarza rzeczonego Trybunału, oraz u podpisanego, sprzedaż popierającego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1 zamieszkałego.— Szymon **Rodzyn**, Obrońca przy Senacie. 1—3—4386—

MAMKA

młoda z bardzo obfitym i zdrowym pokarmem jest zaraz do umieszczenia. Wiadomość u Akuszerki róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26 nowy. —4395—1—3

SYNDYCY OSTATECZNI

Masy Upadłości Karola Lange.

Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego w Warszawie, daty (2) 14 b. m. i r., w rozpoznaniu uchwały wierzycieli połączonych massy upadłości Karola Lange wydanego ogłaszają niniejszem: iż w dniu (17) 29 Marca 1876 r., o godzinie 6-ej z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym sprzedane będą przed Sędzią Komissarzem aktywa massy upadłości Karola Lange dotąd niezrealizowane sumę rs. 29,608 kop. 80½ wynoszące a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się miane pieniądze. Warunki kupna i sprzedaży aktywów przejrzane być mogą u Syndyków Ostatecznych lub w Kancelaryi Trybunału Handlowego u W-go Andrychiewicza Podpisarza.

w Warszawie d. (5) 17 Marca 1876 r.

Józet Szwarcenberg Adwokat

1—1—4372— **Wolf Lapidus.**

Wzywa się niniejszem niewiadomego z pobytu

Antoniego Gzowskiego

b. obywatela, który wyszedł z mieszkania przed dwoma miesiącami, aby się zgłosił pod 22 Nr Ogrodowa, do kantoru Piwa. Nadto uprasza się ktoby o takowym miał jakąkolwiek wiadomość, o udzielenie pod powyższy Nr za zwrotem kosztów dorożki rs. 1. Rysopis: 40 lat, brunet, w peruce gładko przyczesanej z przystrzyżoną brodą, wzrok bystry, chód bojaźliwy, cera chorobliwa, wzrost średni, szczupłej komplekcji, w lekkiem ciemnem ubraniu. —4416—1—1

Potrzebna pożyczka 15,000 lub 25,000 rs. na dom w Warszawie przy ulicy pryncypalnej po Towarzystwie Kredytowem, oraz **do sprzedania** na korzystnych warunkach **2 domy i plac** w dobrym punkcie miasta. Osoby interesowane bezpośrednie raczą nadesłać swój adres do Red. Kurjera pod lit. J. R. —4393—1—2

Poszukuje się

towarzysz lub towarzyszka

podróży, dla osoby chorej, udającej do Akwisgranu. Droga tam i napowrót na koszt tejże chorej. Dokładnie porozumieć się można przy ulicy Wspólnej pod Nr 6, mieszkania Nr 5.

—4398—1—3

Osoba w sile wieku będąca, od lat ośmnastu zarządzająca jednym z większych interesów handlowych w Warszawie, pragnąc rozpocząć obroty na własną rękę, poszukuje

Wspólnika,

z kapitałem od 4 do 5,000 rs. Reflektanci zechcą składać adresa swoje w Red. Kurjera pod lit. R. N. —4363—1—1

Wykwalifikowany Kiper

przyjmuje zamówienia na ściąganie Win w prywatnych domach, jak niemniej uskutecznia porządkowanie piwnic. Wiadomość w handlu R. Böhm, wprost hotelu Rzymskiego Nr 632.

—4415—1—3

Potrzebnym jest do Drukarni rządowej w Petrokowie

Zecer wykwalifikowany,

(chrześcianin). Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 14, do dnia 21 marca do godziny 11 z rana, następnie zaś do Zarządzającego drukarnią w Petrokowie. 4418—1—3

KUCHARZ

jako wspólnik z kapitałem 500 rs. potrzebny jest do korzystnego interesu, gdzie wszelką gwarancję może mieć zapewnioną. Bliższa wiadomość ulica Sto-Jańska Nr 4 w cukierni.

—4394—1—1

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 z rana, rozpocznie się w Magistracie miasta Warszawy, licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie po szczególe 4 miejsc na placach Warszawskich położonych, służyć mających pod namioty płócienne rozbierane, do sprzedaży wody sodowej, przez czas lata i jesieni r. b.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

1) Na miejsce na placu obok b. Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, przy studni wodociągowej, od rs. 54 kop. 80.

2) Na miejsce przy ulicy Bielańskiej, obok studni wodociągowej, od rs. 60.

3) Na miejsce na rogu ulicy Królewskiej i Granicznej, od rs. 54 kop. 25.

4) Na miejsce przy ulicy Skórzanej, za Żelazną Bramą, od rs. 12 kop. 90.

Interessowani zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożą vadium wyrównywające całej opłacie dzierżawnej, jednego namiotu i na koszta ogłoszenia rs. 6.

Warunki tej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracynym Magistratu w godzinach biurowych. —2—3—3727—

Potrzebny jest

Pisarz prowentowy

bezżenny na wieś zaraz. Bliższa wiadomość Zielony plac Nr 10, dom Zamojskich, mieszkanie Nr 7. —4409—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do wykończenia staników, Miodowa Nr 9 w drygim dziedzińcu na dole gdzie studnia.

—4353—1—1

PANNY

i uczennice potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów, Krakowskie-Przedmieście Nr 58.— Tamże jest do sprzedania palto Syberynowe nowe damskie. —4366—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdatniona do krawieczczyzny. Nowakowski Bielańska, Hotel Lipski, w sklepie.

—4127—2—3

Kupiec z kapitałem od rs. 4,000 do 5,000 życzy sobie wstąpić jako

WSPÓLNIK

do interesu Handlowego lub Przemysłowego już istniejącego, albo założyć się mającego, lub takowy zakupić na własność. Reflektanci raczą adresa swoje z oznaczeniem rodzaju interesu złożyć w Red. Kurjera pod lit. F. T. R.

—2—3—4138—

Do sprzedania za cenę bardzo przystępną

różne Dzieła naukowe,

treści lekarskiej, w językach: łacińskim, francuzkiem, niemieckim i polskim, w porządnej oprawie. Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 11. —4183—2—3

Stolarz meblowy

dobry, czeladnik lub były majster, w wieku około lat 30, umiejący dobrze pisać po polsku, może znaleść miejsce jako sprzedający w jednym z większych zakładów meblowych. Mówiący oprócz polskiego po niemiecku lub rusku, jak również znający się na rzeźbiarstwie i umiejący rysować, mają pierwszeństwo. Interesowani mogą się zgłaszać do zakładu meblowego, ulica Nowy-Świat, Nr 51.

—3807—4—8

Potrzebną jest PANNA,

lub osoba w średnim wieku do czynności sklepowych, obznajmiona nieco z buchhalterją podwójną, zaraz lub od 1 kwietnia, do pralni kapeluszy letnich, ulica Leszno Nr 4 nowy.

—4142—3—3

OSOBA

uzdolniona w kroju sukien damskich, poszukuje odpowiedniego zajęcia od 1 Kwietnia. Interesowane osoby zechcą nadsyłać swe adresy do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. E. P. —4165—3—3

Poszukuje się od Wielkiej Nocy

Guwernantkę Niemkę

z wyższem wykształceniem, nadewszystko w muzyce, opatrzoną dobremi rekomendacjami. Bliższą wiadomość powziąć można na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-m piętrze, codziennie od 9 do 2 po południu i od 5 do 7 wieczorem. —3566— —5

OSOBA

kompletnie uzdatniona do Krawieczczyzny i innych robótek damskich, znająca się na praniu i gospodarstwie domowem, mająca chlubne świadectwa, życzy sobie w domu prywatnym zamożnym zaraz przyjąć obowiązek Panny-Służącej. Ktoby takowej potrzebował raczy się zgłosić na ulicę Królewską, Nr 19, z bramy na lewo, na 1m piętrze. —3704—2—3

Panienki

chcące korzystać, ze wspólnej **nauki rysunków**, dla zmniejszenia kosztów, zechcą zgłosić się na ulicę Wspólną Nr 21, mieszkania 5. —4187—2—3

OSOBA

przyzwoita, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się gospodarstwem domowem, do dozoru dzieci lub za sklepową. Interesowani raczą zostawiać swoje adresa w Redakcji Kur. pod lit. K. W.

—4122—2—3

Panna

do szycia potrzebna zaraz.

Widok Nr 1, mieszkania Nr 26, pierwsze piętro, oficyna prawa. 2—3—4004—

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, poszukuje obowiązku do zarządu domu, oraz do towarzystwa uzdolniona przytem do kroju i szycia lub też może się zająć dozorowaniem dzieci. Nadmienia się także, że jest charakteru łagodnego i nie wymagająca. Osoby interesowane raczą złożyć adresa w Red. Kur. Warsz., pod lit. L. C. —3—3—3981—

Starszy Felczer

z dwudziestoletnią praktyką w znacznych dobrach, w gubernji Siedleckiej obecnie pozostający, gdzie także istnieje fabryka, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie, przy jakiej fabryce lub w znacznych majątkach ziemskich. Wiadomość powziąść można w Izbie Felczerskiej P. Antoniego Ostrowskiego przy ulicy Długiej Nr 590—9.—Tamże są papiery do przejrzenia tegoż Felczera. —4019—3—3

Korzystny interes.

Dobra donacyjne Janków, przy szose, mila za Łęczycą, w najlepszej glebie pszennej ziemi, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, w których łąki i pastwiska dostateczne, 10 włók ornej ziemi, dla nieprzewidzianych okoliczności, są do odstąpienia na lat 6, a po ekspiracji i na dłużej, wiadomość na miejscu. —4118—2—3

Potrzebne są z dobremi świadectwami

Kucharka i Młodsza.

Wiadomość: ulica Wiejska Nr 5, dom Hr. Augusta Zamojskiego, mieszkania Nr 5, pierwsze piętro. —4195—2—3

Rs: 25

temu, kto da miejsce na praktykanta w jakim kantorze, lub też w ruskim magazynie, dla Młodzieńca; który ukończył klass 4 i obeznany z Buchhalterją handlową. Adres proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. C. W.

—3—3—4069—

Francuzka rodowita,

posiadająca język angielski, druga Francuzka posiadająca język angielski, rysunek i malarstwo. Francuzka rodowita Paryżanka, pierwszy raz do kraju naszego przybyła, inne **cudzoziemki i Nauczycielki Polki** są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Rekomendacji **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —4250—2—2

W kąpielach **DUBBELN**, nieopodal morza, w bliskości domu akcyjnego, jest do wynajęcia na sezon letni: wspaniałe, kompletnie umeblowane i zaopatrzone w sprzęty gospodarskie mieszkanie, składające się z 11 pokoi, werendy, kuchni, ogrodu, lodowni, stajni i t, p. Mieszkanie to było poprzednio w posiadaniu Szumana. Bliższą wiadomość udziela

STARR & C° w Rydze.

—3—3—4092—

W dniu 11 (23) marca r. b. o godzinie 2 po południu w Wydziale IV Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 sprzedaną zostanie przed W. Sędzią Delegowanym

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1139/40 w Warszawie przy ulicy Żelaznej położona, składająca się z domu frontowego murowanego o 2-ch piętrach i dwóch takichże oficyn, oraz innych zabudowań gospodarskich, obejmująca ogólnej przestrzeni łokci kwadratowych 2827 i pół. Vadium wynosi Rs. 3,000. Licytacja rozpocznie się od sumy Rs. 31,652 kop. $45^{3}/_{4}$.— O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u Podpisarza Trybunału Wydziału IV i u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego pod Nr 649 zamieszkałego. — **Józef M. Naimski.**

—3645—3—3

Dobra Ziemskie

Jezierzany i Rembertów, o 4 mile od Warszawy, przy szossy Radomskiej położone, rozległości włók 31 mające, w których jest około 90 mórg łąk a przeszło 120 morgów lasu wraz z wszelkiemi inwentarzami żywemi i martwemi, są do sprzedania z wolnej ręki. Wysiew oziminy wynosi 300 korcy, budowle wystarczające. Nadmienia się, że dobra te posiadają 3 karczmy, młyn, cegielnię, kuźnię, przenoszą stałego dochodu przeszło rs. 3,000. Serwitutów leśnych żadnych, tylko pastwisko na ugorze bardzo ograniczone. Bliższą wiadomość powziąść można u Wincentego Groera Patrona, w Hotelu Polskim.

—3—3—4066—

HYGIENA SKÓRY

SAVON AU SUC DE LAITUE

MYDŁO WYRABIANE

Z SOKIEM SAŁATOWYM

ED. PINAUD. PARIS

Mydło te odznaczające się olejowatością i wyszukanym zapachem, łagodzi, odświeża skórę i nadaje jej nieporównaną delikatność.

Podczas silnych mrozów należy je używać z massą kallidermiczną (**pâte callidermique**).

KARTOFLE

Amerykańskie Earli-Rose zwane, bardzo plenne, znane ze swej dobroci na stół i do gorzelni, są do nabycia większemi i mniejszemi partjami po rs. 3 za korzec, na folwarku Raszyn, przy szossie Krakowskiej na 12 wiorście od Warszawy, również w Warszawie ulica Marszałkowska Nr 26, drugie piętro Nr 11 mieszkania. —6—6—3443—

Jest do sprzedania

KOLONIJA

wzorowo zagospodarowana, składająca się z 69 morgów miary nowopolskiej, 300-prętowych, w tej liczbie łąk 25 morgów, w bliskości Warszawy, w pięciu wiorstach za petersburską rogatką, pół wiorsty od szosy, i o sto sążni od nowo budującej się kolei Nadwiślańskiej, z inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi zasiewami, okolica międzyleśna, w letnią porę bardzo przyjemna, ogród owocowy i warzywny, z sadzawką zarybioną, bliższa wiadomość w każdą porę dnia, ulica Daniłłowiczowska Nr 2, u pana Kowalskiego na 2 piętrze. —3929—4—6

Ważna wiadomość.

W bliskości kolei Zelaznej i Granicy pruskiej, jest do oddania w administrację na lat 12 bez inwentarza, majątek Ziemski przeszło 800 morgów, zbiór siana więcej 300 wozów, grunt dobry, wysiew ogólny żyta i pszenicy 320 korcy, na żądanie może być także oddana kopalnia rudy żelaznej, a to wszystko za nader przystępną cenę. Obok tego do innej miejscowosci potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 3,000 do 4,000 rs. do interesu przemysłowo handlowego, bezpieczeństwo kapitału hypoteczne. O osobie, z którą się można porozumieć koniecznie przed kwietniem r. b., udzieli wiadomość właściciel domu Nr 205/6 przy ulicy Brzozowej w Warszawie, policyjny Nr 15. —3—3—4103—

Jest do wydzierżawienia każdego czasu

NAWÓZ

od 15 koni. Wiadomość na miejscu, ulica Tamka Nr 7, u rządcy domu. —3921—3—3

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JANA KALINOWSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z znacznym wyborem **Warkoczy z imitacji** włosów w różnych kolorach własnego wyrobu, które mocą i starannem wykończeniem przewyższają wszystkie podobne sprowadzane z zagranicy, dla tego zakład śmiało liczy na poparcie wyrobu krajowego; cena warkocza od rs. 1 kop. 80 do rs. 5. —11—12—2612—

Ważna Wiadomość.

Mając rozległe stosunki komisowo-handlowe, w interesach niektórych krajowych i zagranicznych fabryk, jestem w możności podjąć się jeszcze wielu innych komisów w interesach fabryk cukru, cykorji i innych, oraz składów i domów handlowych za umówiony procent, luk też niektóre wyroby fabryczne i inne przedmiota z pewnym ustępstwem, mogą być przeżemnie nabywane za gotowizną. O interesowanej osobie udziela wiadomość właściciel domu w Warszawie, ulica Brzozowa Nr 205/6 nowy 15. —3—3—4109—

Pralnia M. Piotrowskiej

przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają z żółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystując przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. 1—1—4400—

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.— *W PARYŻU.*

Do sprzedania:

2 Suknie balowe jedwabne, jako też **inne suknie i garderoba damska**. Ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszkania Nr 5.

—4403—1—1

Jest do sprzedania

Płaszcz szopowy

w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę, a także **cztery składane krzesła**. Wiadomość u szwajcara Hotelu Litewskiego od 10 rano do 2 po południu. —4401—1—2

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski**, każda butelka opatrzona stemplem komery.—12453—79—

SYROPY

czysto owocowe:

jak: **Malinowy,**
Poziomkowy.
Porzeczkowy,
Wiśniowy,

sprzedają się w buteleczkach funtowych **po kop. 30.**

W Filji Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego.

37—0 —16880 —

Nasienie buraków pastewnych z ostatniego zbioru. zupełnie świeże, złożono do sprzedaży w handlu towarów żelaznych

Adolfa Straus

przy ulicy Długiej Nr 39 wprost Arsenału.

—4375—1—3

PARA POWOZOWYCH OGIERÓW

maści szpakowatej lat 5, dobrze ujeżdżonych jest do sprzedania pojedynczo lub razem w Petrykozach przez Grodzisk. Tamże klacz szpakowata lat 4. —4367—1—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury.**

Sprzedaje w swych Sklepach

GRZYBY

wyborowe funt po kop. 40, mniej dobre po kop. 20 —371—22—0

GRZYBY

prawdziwe Litewskie,

funt kop. 35, pud rs. 12. Ulica Włodzimierska Nr 12, stróż wskaże. —3445—5—6

Ogłasza się niniejszem, że jest do sprzedania po cenie umiarkowanej

Drzewo na wały

i na Szmigi, oraz grube drzewo na różne potrzeby, o parę wiorst pod Tarczynem. Wiadomość u Moszka Rubina w Tarczynie.

—4151—1—2

Siana pięknego i koniczyny bardzo pięknej

jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy na trzeci dzień po zamówieniu (minimum 12 centnarów). Wiadomość w Składzie papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy. Plac teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena siana za centnar 3 pudowy rs. 1 kop. 50, koniczyny rs. 1 kop. 65. —4396—1—6

SER

GAMBRYNO,

nadszedł już do handlu

BRACI WRÓBEL.

—97—39—0

Do sprzedania

DACHÓWKA

zwana Karpiówką, w większych lub mniejszych partjach, z rozebranej oficyny na Nową ulicę w Pałacu po Brülowskich, oraz Drzwi dwu skrzydłowe i Okna. Wiadomość na miejscu. —4047—3—3

Pacht

do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1876 r., 6 wiorst za rogatką Jerozolimską. Wiadomość u Rządcy domu, Rymarska Nr 2.

—4181—3—3

Sprzedaje się 5 letnia

KLACZ

za 300 rs., siwej maści, ze stada Strielieckiego rządowego, dobrze pod wierzch ujeżdżona. Wiadomość: Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —5—12—3550—

Nadeszły do sklepów Stowarzyszenia „Merkury“

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. $12^{1}/_{2}$.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop 26.

—16861—51—0

Do sprzedania

Szafa orzechowa

rozbierana, do sukien, elegancko zbudowana. Wiadomość: ulica Ś-to Jańska Nr 4, w Cukierni. —4253—2—2

Kompletne urządzenie sklepowe

jest do sprzedania.

Wiadomomość przy ulicy Granicznej Nr 6, mieszkania 1. —3715—4—6

Korzystny Interes.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, dobrze urządzony **Skład Wódek** od lat dwudziestu egzystujący wiadomomość powziąść można w Składzie Win W-go Strzemińskiego i S-ka, Senatorska Nr 473a. —3—3—4093—

MAKUCHY RZEPAKOWE,

wyrabia i sprzedaje w każdej ilości Warszawska Olejarnia Parowa. Hoża Nr 9. —3397—3—5

Z powodu zwinięcia handlu, są do sprzedania

różne utensylja sklepowe,

jako to: Szafy, Kontuar z blatem marmurowym, Stoły marmurowe, Lampy do gazu, Wagę decymalną i różne przedmiota. Wiadomość w Pradze pod Nrem 387, u właściciela domu, przy ulicy Brukowej. —4223—2—3

Niżej podpisany mam honor donieść Szanownej Publiczności, że otworzyłem

SKŁAD PIWA

butelkowego, tak na sposób wiedeński jak i lagrowego, z Browaru A. Handelsmann et Comp. przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2425, przyjmuje się obstalunki z przesyłką do domów. **M. Grünbaum.**

—4050—3—3

Do sprzedania

Wozów kilka pojedyńczych i dwie Bryczki,

zwane Sokołówkami. Ulica Pawia Nr 2345, nowy 29.—Kuligowski. —3988—3—3

Jest do sprzedania

garnitur mebli mahoniowy, urzędowej roboty, stolik do kart, wazony marmurowe, serweta gobelinowa, oraz tabakierka złota nowa, ozdobnie grawirowana. Chmielna, za Komorą, Nr 48, mieszkania 6. —3962—3—3

Wyprzedaż okryć i Sukien damskich

wysortowanych o pół ceny zniżonych. Wyprzedaż trwać będzie do 1 Kwietnia r. b. w Magazynie F. Cara, przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy.

—2—3—4134—

W Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej róg Hożej, Nr 1389/29, jest do sprzedania z wolnej ręki

PLAC

dziedziczny, gruntu w przestrzeni łok. kw. 3800 bez budowli, wiadomość o warunkach bez pośrednictwa osób trzecich u właściciela tegoż domu Nr 1389. —3—6—3995—

Do wydzierżawienia

Folwark,

mający rozległości włók 10, położony o 5 mil od Warszawy, w bliskości kolei żel. Petersburskiej. Wiadomość u stróża domu Nr 315/4, Nowe-Miasto, obok kościoła Ś-go Kazimierza.

—4232—2—3

Do sprzedania:

Szafy rozbierane, Komody orzechowe, Łóżka orzechowe i mahoniowe, przyjmują się także wszelkie obstalunki jako to: Sklepy budowlane, reperacje i odnawianie mebli,—z czem się polecam. Bednarska Nr 13 nowy.—**S. Piekarski.** —4238—2—3

Powóz poczwórny,

mocno i elegancko zbudowany, nowy, w małym formacie, zdatny do podróży i na miasto, z powodu pogorzeli jest do sprzedania u Machonbauma właściciela domu Nr 11/1784h,i.

—3982—3—3



Harmonje Amerykańskie, Fortepiany i Pianino zagraniczne w Składzie

A. WERNER.

Senatorska Nr 16.

—4026—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

za przystępną cenę, róg Żórawiej i Placu Aleksandryjskiego Nr 7. —4170—3—3

Od Wielkiej Nocy, Panowie lub Panie ktoby życzył mieszkania przy zacnej rodzinie ze

Stołem i Fortepianem

lub bez przy ulicy Jerozolimskiej i Brackiej. Proszę się zgłosić obecnie na ulicę Wilczą pod Nr 9 domu, mieszkania Nr 1 na parterze.
—4389—1—3

Do sprzedania

KOLONJA

przy rogatce pod Warszawą położona, z pięknym **Domem i Ogrodem**, na dogodnych warunkach (bez pośrednictwa). Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9 do 10 i od 4 do 6, w Niedziele i Święta do 12 rano. —4184—2—6

Skutkiem śmierci wdowa pozostała, ma do odstąpienia w administracji swojej

FOLWARK KRASNA,

w Gubernji Siedleckiej, w powiecie Włodawskim, 10 wiorst od Łęczny, 10 wiorst od Ostrowia, na 10 lat służy jeszcze ta dzierżawa. Włók 32, w tem łąk dwukośnych morgów 300, pastwisk też około 300 mórg. Oziminy zasianej jest 204 korcy. Inwentarz żywy i martwy, wolny odpowiedni. Opłata roczna 900 rs. w dwóch ratach po 450 rs., kaucja 900 rs, Drzewa na opał 100 półsążków, które trzeba samemu wyciąć.

Do sprzedania

KOLONJA

7 wiorst od Nowego-Mińska, rozległości 77 mórg, a jeśli się trafi emeryt to może być sprzedane 17 mórg z ogrodami, z budynkami i stawem osobno. Wiadomość bliższa w kantorze hotelu Paryzkiego. Ulica Bielańska Nr 9.

LETNIE MIESZKANIA

od 10 kwietnia r. b. będą do wynajęcia przeszło 20 letnich mieszkań, 3 wiorsty za Pragą we wsi Zacisze, dla dogodności codziennie będą kursować omnibusy. Bliższa wiadomość w hotelu Paryzkim, ulica Bielańska.
—3—3—3966—

Jest do sprzedania

WOLANT

w dobrym stanie, mało używany, do pary koni i do pojedynki, wiadomość przy rogu ulicy Hożej i Mokotowskiej Nr 1 nowy.
—4351—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych pięknej roboty utrechtem kryty, konsola i lustro rzeźbione palisandrowe, łóżko mahoniowe, szafa do sukien i komoda jesionowa, dwa słupy pod lampy, żyrandol.—ulica Nowy-Świat Nr 70, mieszkania Nr 3.
—3892—3—3

Z powodu rychłego wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE

Garnitur francuzki, Łóżko orzechowe, Biurko mahoniowe z lustrem, Lanszafty w ramach złoconych, Szeszlong kretonem kryty, umywalka. Dywany, Siennik pikowany kompletnie nowy, Rolety płócienne i Firanki.—Tamże są **3 pokoje z przedpokojem**, które mogą być odnajęte od 1-go Kwietnia razem lub każden osobno. Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, 6 mieszkania, od godziny 9 z rana do 3.
—4241—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, urzędowej roboty, za cenę bardzo przystępną, Nowy-Swiat Nr 12 nowy, za Kontrolną Pałatą pierwszy dom, u Tapicera.
—3514—5—9

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

wyściełanych i **Billard** z wszelkiemi przyborami, wszystko to świeżego fasonu, za cenę bardzo przystępną. Widzieć można przy ulicy Piwnej Nr 9 nowy, u stolarza. —3991—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

maheniowych, urzędowej roboty, oraz **Sofa i Materace** z włosa i morskiej trawy, u Tapicera, Senatorska Nr 20. —4234—2—12

Jest do sprzedania używany w dobrym stanie

Garnitur Mebli

1 kozeta, 1 stolik, 4 Napoleonki, mahoniowe rypsem bordo, oraz 1 sofa orzechowa zieloną brokatelą kryte, za cenę przystępną u tapicera na Marszałkowskiej ulicy pod Nr 34 nowym. —4357—1—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy wiedeńskiej fabryki Ehrharda o 7 oktawach za rs 280, ulica Leszno Nr 31. Wiadomość u stróża od 11 do 1.
—4388—1—1

LETNIE MIESZKANIE

o 4 wiorsty za rogatką Petersburską, składające się z dwóch domów po 8 pokoi, w całości lub po 2 oddzielne z kuchniami, mieszkania do wynajęcia, między lasami sosnowemi, wodą i ogrodem owocowym, z wszelkiemi dogodnościami, przy codziennej kommunikacji z Warszawą. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 19, mieszkania 8, między godziną 4 a 6 po południu. —4179—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

POKÓJ

obszerny, z osobnym wchodem i z usługą, 2-e piętro od frontu. Wiadomość: ulica Sliska Nr 6, mieszkania 8. —4208—2—2

Nowo-otworzona

JATKA MIĘSNA

przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr 26 domu, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż mięso wołowe sprzedaje funt po kop. 10 w najlepszym gatunku, a 2 gatunki w cenie niższej i także cielęcina.—**M. D. Wszędobylski**. —4237—2—3

POKÓJ

przy familji na dole od frontu, z osobnem wejściem, usługą, meblami i opałem, jest do najęcia od pierwszego Kwietnia, w domu Nr 4, przy ulicy Sliskiej. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2. —4217—2—3

Lokal

w Alei Jerozolimskiej: Salon, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze z balkonem, do wynajęcia z meblami i z usługą lub bez, od 15 Maja do 15 Października. Adres: Jerozolimska Aleja Nr 30, mieszkania 4.
—3545—6—6

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży, widny, dla jednej lub kilku panien chodzących do magazynu, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowolipki Nr 28, mieszkania 14, stróż wskaże. —4077—3—3

MIESZKANIE

wspólne od 1 kwietnia dla przyzwoitej kobiety udzielającej lekcje lub uczęszczającej do jakiego zakładu czy do robót. Aleksandrja Nr 15 nowy, mieszkania Nr 20 —4368—1 -1

POKÓJ

umeblowany na 1 piętrze do najęcia od 1 kwietnia za rs. 45 kwartalnie przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu hr. Uruskiego Nr 28, a mieszkania Nr 14. —4359—1—1

Do najęcia od Wielkiej Nocy

Dwa Pokoje

obszerne z wspólnem przejściem przy ulicy Nowy Świat na drugiem piętrze nad zegarem Nr domu 47, mieszkania 24, gdzie zakład Śtej Marty. —4383—1—1

Salon i Pokój

elegancko umeblowane do najęcia od 1 kwietnia Chmielna 11. —4414—1—3

W domu przy ulicy Chmielnej Nr 4, od Nowego Światu jest

LOKAL

na jaką fabrykę lub duży zakład Stolarski, z górami, wozowniami, albo na zakład Bilardu z ogródkiem i altankami do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. —4377—1—2

Do wynajęcia od 1 kwietnia

Trzy pokoje,

razem lub pojedyńczo, porządnie umeblowane z usługą, na żądanie może być i ze stołem. Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 30, na parterze. —4379· 1—3

Do wynajęcia

każdego czasu przy ulicy Długiej pod Nr 21/587 w oficynie na 2-giem piętrze, lokal umeblowany Chambre-garni składający się z dużego pokoju, pokoju sypialnego; przedpokoiku, i spiżarki za rs. 30 miesięcznie; oraz 2 duże piwnice na skład win lub owoców za 150 rs. recznie. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub u Stróża. 1 -2—4355—

Przy ulicy Piwnej w domu Nr 10/92 wprost kościoła Ś-go Marcina od lat trzydziestu egzystuje Traktyjernia **lokal** ten z powodu interesów familijnych jest od 1 go Kwietnia r, b., do najęcia na traktyjernię, szynk lub inny proceder. Wiadomość o cenie u Właściciela na pierwszem piętrze.
1—1—4356—

W domu pod Nr 2977, przy ulicy Czerniakowskiej obok fabryki gazowej, jest do wynajęcia każdego czasu Lokal na kuźnię z szopą i wozownią 250 Rs. rocznie, dwa ogrody owocowy i warzywny za 250 Rs. rocznie. Wiadomość codziennie do godziny 10 z rana, w domu pod Nr 1,305 (nowy 50), przy ulicy Nowy-Świat u p. Stokowskiego, stróż wskaże.
—1105 6—6

W mieście **Skierniewicach**, stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do wynajęcia od dnia 1-go kwietnia r. b. **Mieszkanie na parterze przy wielkim ogrodzie**, składające się z 4 pokoi i kuchni, oraz drugie mieszkanie z 2 pokoi i kuchni na piętrze, razem z poprzedniem lub oddzielnie. Wiadomość w Skierniewicach pod Nr 17 i 18 przy ulicy Wodnej, lub w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 1 nowy, u właściciela domu.
—3743—3—3

Lokal

do odnajęcia od 1 Kwietnia w Alei Jerozolimskiej Nr 30 mieszkania 2 na dole od frontu 3 pokoje, salon i przedpokój, kuchnia i dwie piwnice, góra wspólna, w tymże miejscu potrzebną jest wiadomość o lokalu w środku miasta, składającym się z saloniku z przedpokojem, 2 pokoików i kuchni na 1-em piętrze, może być i w oficynie byle w porządnie utrzymanym domu. 1—3—4381—

Na Śto-Jerskiej ulicy Nr 12 jest do wynajęcia od 1 lipca r. b.

20 Lokali

większych i mniejszych, to jest od trzech pokoi z kuchnią do ośmiu pokoi z kuchnią, z wodociągami, spustami w kuchniach, z dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami, wiadomość na miejscu u właściciela lub rządcy.
—4145—2—3

POKÓJ

obszerny, umeblowany, jest zaraz do wynajęcia. Aleja Jerozolimska Nr 25, naprzeciwko Banhofu, w 2-giej bramie, 2-gie piętro, schody na prawo. —4239—2—2

Potrzebne od 1 Lipca r. b.

MIESZKANIE

na 1 piętrze, składające się z 9 lub 10 pokoi z gazem i wodociągiem w środku miasta położone. Jeżeli kto ma do odstąpienia podobne mieszkanie, zechce zostawić swój adres w Redakcji niniejszego pisma pod lit. M. L.
—4233—2—3

Róg Żórawiej i Placu Ś-go Aleksandra Nr 1630/1, 2-gie piętro Nr 6 mieszkania, do sprzedania **Maszyna do szycia** Sengera, bardzo mało używana.—Tamże do najęcia **od Ś-go Jana**

6 lub 10 Pokoi z balkonem,

przedpokojem, kuchnią, ciepłych i suchych.—**4 Pokoje**, przedpokój, kuchnia na dole.
—4226—2—3

Letnie Mieszkania.

Są jeszcze do najęcia w Mokotowie w majętności Franciszka Szustra. Z powodu reperacji szosy Mokotowskiej, przejazd przez rogatki Belwederskie, a następnie przez park, dozwolony tylko dla osób żądających tamże mieszkań. Informacja na miejscu u rządcy Emila. —4358—1—3

LOKAL

Nr 7, znajdujący się przy ulicy Granicznej w domu Nr 14, obok ogrodu Saskiego, gdzie zakład wód mineralnych, składający się z trzech dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, wspólnej góry i piwnicy, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od 1 kwietnia do 1 lipca, na bardzo dogodnych warunkach, z meblami lub bez mebli.
—4373—1—6

Pokój

przy familji, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Mylnej Nr 5 nowy, 3-ci dom od Przejazd, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 4.
—3277—10-0

Sklep wiktuałów

do sprzedania, wiadomość róg Nowolipia i Przejazd Nr 13. —4390—1—1

Jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Mydlarski.

Ulica Trębacka, wiadomość u pana M. Targ pod Nrem 12. —4176—3—3

KAWIARNIA

w Saskim Ogrodzie, obok Instytutu wód mineralnych, do której wchód i od ulicy Granicznej Nr 14, otwartą została dla łaskawej Publiczności. —3142—11—20

Z powodu zmiany interesów jest do zbycia

KAWIARNIA WIEDEŃSKA

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej Nr 33, wiadomość na miejscu.
—4380—1—3

SKLEP OBSZERNY

z **Pakkamerem** do najęcia **zaraz**, przy ulicy Nalewki pod Nr 2239, wprost Skweru i ogrodu Krasińskich.
—3—3—4121—

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, od 18 Marca r. b., jest do wynajęcia umeblowany

Pokój z przedpokojem.

Wiadomość u właścicielki domu, stróż wskaże.
—4137—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca rozmaite

SKLEPY

przy ulicy Nowolipki w dom. u Ungra Nr 2406 (3 nowy.) —5—6—3588—

Do odnajęcia każdego czasu

SKLEP

narożny przy ulicach Leszno i Przejazd, z Szafami i urządzeniem gazowem, lub bez takowych.

Wiadomość w fabryce „Laferme“ przy ulicy Marszałkowskiej Nr 32.
—8—0—3405—

SKLEP

z obszernym pokojem, do połowy przedzielonym, z powodu nieprzewidzianych okoliczności za nizką cenę do najęcia od Wielkiej Nocy przy ul. Trębackiej, 3 dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr (640) 5. Całe mieszkanie świeżo tapetowane. Wiadomość na miejscu w Magazynie obuwia. —4397—1—3

Do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia

2 Sklepy

razem lub oddzielnie, z mieszkaniami na szynk lub inny proceder. Wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 17, mieszkania Nr 3. —4374—1—3

Obszerne i dogodne

Piwnice lub wozownie,

nie bardzo od placu bankowego oddalone, potrzebne zaraz lub od kwartału na składy.—Interesowani raczą podać adres do składu wódek z Uladówki przy ulicy Rymarskiej Nr 2. —4404—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie w bardzo korzystnem miejscu w domu Lotego naprzeciw placu kolei żelaznej obok dystrybucji, z powodu wyjazdu na prowincję. —4392—1—2

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Sklep z mieszkaniem,

który może być zamieniony na mieszkanie prywatne. Sklep ten istnieje w tymże miejscu od lat kilkunastu. Wiadomość: ulica Pańska Nr 46, gdzie Ochrona Nr 3, u stróża.
—4079—3—3

RÓŻNE SKLEPY

w domu wprost ulicy Miodowej. Wiadomość w Księgarni G. Hermanstadta. Po przystępnych cenach. —3—3—4119—

Zginęła suka,

duża żółta, z białą szyją. Kto odprowadzi na ulicę Widok pod Nr 13 do stróża, dostanie

Rs. 1 nagrody.
—4362—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.